

Sygnatura akt I Ca 9/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz (spraw.)
Sędziowie:	SO Lucyna Samolińska SO Andrzej Witka-Jeżewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Dybowska-Pyrek

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2017 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. Z. (1)

przeciwko Ż. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim

z dnia 10 maja 2016 roku, sygn. akt I C 557/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej Ż. L. na rzecz powoda P. Z. (1) kwotę 2400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;

III. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym, od uiszczenia których zwolniona była powódka.

SSO Lucyna Samolińska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Andrzej Witka-Jeżewski

I Ca 9/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim zasądził od pozwanej Ż. L. na rzecz powoda P. Z. (1) kwotę 46 090 zł ( z ustawowymi odsetkami od 18 lipca 2015r. do dnia zapłaty ); oddalił powództwo w

pozostajej części i zasądził na rzecz strony powodowej kwotę 3879 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna :

W dniu 31 grudnia 2008 r. Ż. L. i P. Z. (1) zawarli związek małżeński. Stosunki pomiędzy stronami układały się wówczas prawidłowo, nie było pomiędzy nimi konfliktu. Zamieszkały one u rodziców pozwanej w P. i wspólnie prowadziły gospodarstwo domowe. Od lutego 2008 r. powód P. Z. (1) prowadził działalność gospodarczą pod firmą P.H.U. „P. Z. (2).” W związku z jej prowadzeniem popadł w problemy finansowe i zadłużenie. Ż. L. wiedziała o problemach finansowych męża. Z tego względu z inicjatywy pozwanej w dniu 14 kwietnia 2009 r. strony zawarły umowę majątkową małżeńską, w której wyłączyły obowiązującą dotąd wspólność ustawową majątkową i ustanowiły rozdzielność majątkową. Każda z nich miała swoje osobne rachunki bankowe, na które wpływały ich wynagrodzenia za pracę. Pod koniec 2009 r. w porozumieniu z Ż. L. powód podjął decyzję o wyjeździe do Norwegii w celach zarobkowych. Strony umówiły się, że powód będzie przelewał zarobione pieniądze na wspólne konto, a pozwana będzie przeznaczać je po części na spłatę zadłużenia powoda w Polsce, a w części na potrzeby rodziny. Fakt zawarcia tego porozumienia był znany matce powoda E. Z. i byłemu pracownikowi firmy powoda A. G. – strony prowadziły w ich obecności rozmowy na ten temat. Ustalenia w obecności wspomnianego pracownika były takie, iż firma będzie zamknięta z uwagi na zadłużenie, a zaległości miała spłacać żona powoda. Powód ma wyjechać za granicę żeby spłacać zadłużenie, a fizycznie miała to robić Ż. L. z pieniędzy przesyłanych jej przez męża. W trakcie rozmowy, przy której była obecna matka powoda pozwana przyznała, iż ona będzie spłacać zadłużenie z pieniędzy przysyłanych przez powoda. Na poczet zadłużenia powoda w kwietniu, maju i czerwcu 2010 r. na nazwisko P. Z. (1) były dokonywane określone wpłaty, jednakże kto fizycznie ich dokonywał nie wiadomo.

P. Z. (1) wyjechał do Norwegii w dniu 26 stycznia 2010 r. Na początku 2010 r. strony otworzyły wspólne konto walutowe w (...) Bank (...) S.A. o numerze rachunku (...). Dostęp do konta miał zarówno P. Z. (1) jak i Ż. L.. W okresie od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. P. Z. (1) dokonywał na przedmiotowy rachunek wpłat w walucie norweskiej. Pierwsza wpłata nastąpiła w marcu 2010 r. Pozwana Ż. L. dokonała w 2010 r. 10 wypłat połączonych z przewalutowaniem na łączną kwotę 65.908,82 koron norweskich, co odpowiada kwocie 32.086,92 zł. Od grudnia 2010 r. strony przestały korzystać z przedmiotowego rachunku bankowego – wynagrodzenie powoda wpływało na konto norweskie, do którego pozwana miała dostęp, w związku z czym powód nie przelewał już na wspólny rachunek żadnych środków i został on zamknięty.

W lutym 2010 r. P. Z. (1) będąc w Norwegii otworzył norweski rachunek osobisty w Banku (...) o numerze (...), na które otrzymywał wynagrodzenie za pracę. Aby zapewnić pozwanej swobodny dostęp do wskazanego rachunku osobistego i umożliwić dokonywane wypłat środków pieniężnych, P. Z. (1) wyrobił Ż. L. kartę bankomatową do swojego konta. Od listopada 2010 r. pozwana posługiwała się kartą o numerze (...), a od lutego 2012 r. kartą o numerze (...). Każdorazowo kiedy wpływały na rachunek powoda środki pieniężne będące wynagrodzeniem za pracę albo w okresach kiedy powód nie miał pracy, będące zasiłkiem, o wpływie środków mąż zawiadamiał żonę. W okresie od listopada 2010 r. do kwietnia 2013 r. pozwana Ż. L. wybrała z rachunku bankowego należącego do powoda kwotę 56.210 złotych oraz 8.215,26 koron norweskich, która odpowiada kwocie 3.881,71 zł. Łącznie pozwana pobrała z rachunku bankowego o numerze (...) sumę odpowiadającą 60.091,71 zł.

Powód przebywając w Norwegii nie monitorował swojego zadłużenia będąc przekonany, że jest ono spłacane przez Ż. L. z zarobionych przez niego pieniędzy. Początkowo wracał do Polski co 2-3 miesiące, a stosunki z pozwaną układały się poprawnie. W 2011 r. kontakty pomiędzy P. Z. (1) a Ż. L. uległy osłabieniu, zaczęły się między nimi konflikty. Sąd Okręgowy we Włocławku postanowieniem z dnia 29 marca 2011 r. orzekł separację stron. W dniu 14 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy we Włocławku rozwiązał przez rozwód małżeństwo Ż. Z. i P. Z. (1) zawarte w dniu 31 grudnia 2008 r. przez rozwód bez orzekania o winie. Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy w sprawie o rozwód wynikało iż strony wspólnie uzgodniły wyjazd powoda za granicę w celach zarobkowych. Przez pierwsze miesiące powód przyjeżdżał do kraju, przysyłał pieniądze na spłatę zobowiązań i na potrzeby żony. Do wiosny 2013r P. Z. (1) pomagał żonie finansowo, Ż. Z. dysponowała jego zgodą na pobieranie z jego konta środków pieniężnych. (k. 40 akt VC 104/13 SO we Włocławku)

Pozwana nie uregulowała żadnych zobowiązań P. Z. (1). P.Wiadomość o tym, że jego zadłużenia nie są spłacane powziął on w połowie 2012 r. otrzymując zawiadomienie z banku o wysokości jego zadłużenia, a także od matki E. Z., którą poinformował o tym komornik. W dniu 8 kwietnia 2013 r. pozwana Ż. L. wybrała z osobistego rachunku bankowego powoda kwotę 3.500 zł posługując się kartą o numerze (...), co dodatkowo spotęgowało konflikt stron.

W świetle powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie. Strony zawarły ustną umowę zlecenia (art. 734 § 1 kc), w myśl której Ż. L. miała spłacać zadłużenie męża w Polsce za pomocą środków finansowych, które ten zarobi pracując w Norwegii i przekazać pozwanej za pomocą rachunków bankowych. Część tych pieniędzy miała ona przeznaczyć na zaspokojenie potrzeb rodziny. Łącznie Ż. L. z rachunków tych pobrała kwoty 92 178, 63 zł. Przyjmując, że z połowy tej sumy miały być finansowane potrzeby rodziny to należność na rzecz powoda zamykała się kwotą 46 090 zł. O kosztach procesu Sąd meriti orzekł na podstawie art. 100 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zarzucając :

a) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treści zebranych w sprawie materiału dowodowego wskutek przyjęcia, że umowa zlecenia została zawarta jedynie ustnie tylko dlatego, że strony były małżeństwem i sobie ufały – czemu przeczy fakt wcześniejszego zawarcia umowy o rozdzielnosci majątkowej, a później orzeczenie separacji

b) naruszenie przepisów postępowania :

- art. 129 § 2 i 4 kpc w zw. z art. 253 kpc wskutek uznania, że podstawą wyliczenia dochodzonej kwoty były niepoświadczone kserokopie wyciągów bankowych

- art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc poprzez brak wskazania w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku dowodów, na których oparł się Sąd I instancji

c) obrazę prawa materialnego :

- art. 734 § 1 kc wskutek przyjęcia, że strony per facta concludentia zawarły umowę zlecenia

- art. 58 kc „ poprzez ustalenie, że strony zawarły ważną umowę zlecenia, a w następstwie tego uznanie roszczenia w sytuacji, kiedy powództwo wobec nieważności tejże czynności prawnej – podlegało oddaleniu ”

- art. 5 kc „ poprzez nieuzasadnioną odmowę zastosowania tegoż przepisu i bezpodstawne uznanie, że powodowi należy się zasądzona kwota, podczas gdy stron nie łączyło żadne zobowiązanie umowne, a zatem tak swoiste premiowanie powoda jest niesłuszne i niesprawiedliwe ”

Powołując się na powyższe skarżąca wniosła o zmianę wskazanego orzeczenia i oddalenie powództwa przy uwzględnieniu kosztów procesu za obie instancje względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja wobec braku jakichkolwiek uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów procesowych kwestionujących prawidłowość dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, gdyż te determinują merytoryczne rozstrzygnięcie Sądu.

Całkowicie pozbawiony słuszności był zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 kpc . W sytuacji, gdy Sąd Rejonowy w obszernym uzasadnieniu swojego wyroku dokładnie ustalił stan faktyczny i szczegółowo wskazał, na jakich dowodach

się oparł zarzut ten może świadczyć jedynie o niezbyt wnikliwym zapoznaniu się z treścią uzasadnienia. Dalsze rozważania w tych warunkach są zbędne.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 129 § 2 i § 4 kpc w zw. z art. 253 kpc to przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę, że za jego pomocą – co wynika z uzasadnienia apelacji – skarżący zakwestionował przydatność kserokopii wyciągów bankowych przedłożonych przez powoda do dokonania ustaleń faktycznych. Nie sposób jednak zgodzić się z tym stanowiskiem.

Wyciąg z konta bankowego w postaci wydruku komputerowego jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 kpc – wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2009r. V CSK 407/08 nie publ., LEX nr 619671, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 listopada 2014r. I ACA 447/14 nie publ., LEX nr 1621028 ( odmienna sugestia powoda zawarta w odpowiedzi na pozew jest błędna, gdyż najwyraźniej utożsamia on wyciąg z konta bankowego z wyciągiem z ksiąg bankowych, o którym mowa w art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. „Prawo bankowe” – tekst jedn. : Dz.U.2016. 1988 ze zm.). Prawdziwość dokumentu prywatnego naturalnie może być podważona, ale apelujący nie podjął w tym kierunku jakiegokolwiek próby. Nawet przyjmując, że wspomniane wydruki są kserokopiami to Sąd Okręgowy we Włocławku w składzie rozpoznającym apelację stoi na stanowisku, że aczkolwiek powołane przez strony dowody z określonych dokumentów załączonych do pozwu ( innego pisma procesowego ) w formie niepoświadczonej kserokopii wprawdzie nie stanowią dowodu z dokumentów, o których mowa w art. 244 i 245 kpc to jednak nie są pozbawione mocy dowodowej w rozumieniu art. 232 kpc w zw. z art. 308 kpc. Dopóki Sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich i nie zażąda złożenia oryginałów dokumentów stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2015r. IV CSK 52/15 nie publ., LEX nr 1958505, wyroki Sądów Apelacyjnych : w Poznaniu z 22 grudnia 2005r. I ACA 540/05 nie publ., LEX nr 186125 i w Rzeszowie z 11 kwietnia 2013r. I ACA 31/13 nie publ., LEX nr 1313413). Pozwana stosownego żądania nie zgłosiła, a ponadto nie widać podstaw, by odmówić wiarygodności wydrukowi obrazującym – ze swej istoty – operacje finansowe na koncie bankowym. Sąd meriti miał więc wszelkie podstawy, by w oparciu o wspomniane wydruki ustalić w szczególności wysokość kwot pobranych przez nią z kont bankowych.

Pozwana podniosła również zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treści zebranego materiału dowodowego, co obejmuje wszystkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 kpc, w tym błędy popełnione przy ocenie zebranego w sprawie materiału. Jednakże w rozpatrywanej sprawie nie sposób dostrzec takiej sprzeczności wskutek tego, że Sąd a quo przyjął, iż z określonych przyczyn strony zawarły umowę zlecenia jedynie w formie ustnej. Wnioskowi takiemu w szczególności nie stoi na przeszkodzie to, że wcześniej zawarły umowę o rozdzielnosci majątkowej ( art. 51 kro ). Tego rodzaju umowy – w sytuacji, gdy jedno z małżonków prowadzi działalność gospodarczą – są często spotykane w najlepiej funkcjonujących małżeństwach, gdyż w ten sposób dochodzi do zabezpieczenia interesów majątkowych drugiego małżonka przed niekorzystnymi skutkami takiej działalności. Umowa zlecenia, jaką zawarli małż. Z. regulowała natomiast ich wewnętrzne stosunki i już choćby dlatego trudno oczekiwać, by została zawarta w jakiejś formie szczególnej, tym bardziej, że doszło do niej stosunkowo niedługo po zawarciu związku małżeńskiego ( pod koniec 2009r. Umknęło również uwagi skarżącego, że separacja została orzeczona znacznie po powstaniu zobowiązania. Wcale więc nie przeczy to stwierdzeniu, że wcześniej strony darzyły się zaufaniem, a kryzys w ich związku nastąpił później.

W uzasadnieniu apelacji zostało podważone w ogólnikowy sposób ustalenie o zawarciu przedmiotowej umowy, choć nie znalazło to żadnego przedłożenia w treści sformułowanych zarzutów apelacyjnych. Można wobec tego jedynie marginalnie zauważyć, że skuteczność zarzutu naruszenia

art. 233 § 1 kpc ( gdyż tylko w ten sposób można zanegować prawidłowość tego ustalenia faktycznego ) nie może polegać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie Sądu w zakresie ustaleń. Apelujący powinien wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez Sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001r. IV CKN 970/00 nie publ., LEX nr 52753 i wyrok

tego Sądu z 6 lipca 2005r. III CK 3/05 nie publ., LEX nr 180925). Przewidziana przy tym w przywołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów nie będzie zrealizowana tylko wówczas, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2014r. I A Ca 267/14 nie publ., LEX nr 1500864). Pozwana w żaden sposób nie sprostowała powyższym wymogom, gdyż ograniczyła się do zaprezentowania w apelacji swoich gołosłownych twierdzeń. Wystarczy więc ograniczyć się do konstatacji, że Sąd meriti dokonał logicznej i trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i na jego podstawie wysunął prawidłowe wnioski.

Wobec tego, że próba podważenia ustaleń Sądu I instancji nie przyniosła oczekiwanego przez apelującą skutku, gdyż Sąd odwoławczy nie stwierdził wadliwości tych ustaleń, ustalenia te Sąd Okręgowy przyjął jako własne czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Przechodząc do zarzutów natury prawno materialnej to nie zachodził błąd w zastosowaniu przepisu art. 734 kc. Całkowicie błędnie skarżąca uważa, że wg. Sądu Rejonowego doszło do zawarcia umowy poprzez czynności dorozumiane, gdy Sąd ten wyraźnie zaznaczył, że strony zawarły ustną umowę zlecenia ( k.6 uzasadnienia, k.228 akt). Sąd a quo dokonał też prawidłowej kwalifikacji prawnej przedmiotowej umowy. Jej istotą było pobieranie przez pozwaną środków pieniężnych z kont, na które wpływały zarobione przez powoda pieniądze i regulowanie nimi zobowiązań P. Z. (1). Przedmiotem zlecenia jest dokonanie czynności prawnej, przy czym dopuszczalne jest dokonanie więcej niż jednej takiej czynności. Zapłata świadczenia pieniężnego należy do kategorii czynności prawnych ( tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 3 kwietnia 1992 r. I PZP 19/92 OSNC 9/1992 p.166 ). Z reguły bowiem dochodzi do przeniesienia własności pewnej ilości znaków pieniężnych ( przedstawiających określoną wartość ) na wierzyciela. Przy zapłacie bezgotówkowej występują pewne odchylenia od tej reguły, ale istota rzeczy pozostaje ta sama. Oznacza to, że świadczenie Ż. L. przybrało postać powtarzalnych czynności prawnych, ukierunkowanych na wygaśnięcie zobowiązań powoda wobec jego wierzycieli na skutek spełnienia świadczenia. Przepis art. 734 kpc znajdował więc tutaj w pełni zastosowanie. Nie zachodziła przy tym nieważność tej umowy ( art. 58 § 1 kc ). Wyrok Sądu Najwyższego z 19 lipca 1977r. I CR 252/77 OSNC 4/1978 p. 75 – na który powołuję się skarżąca – nie ma w ogóle zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż nie przystaje on do zaistniałej sytuacji faktycznej i to nawet na zasadzie analogii. W orzeczeniu tym ( zapadłym na tle zlecenia nabycia spółdzielczego prawa do lokalu w świetle ustawy z 17 lutego 1961r. o spółdzielniach i ich związkach – Dz.U.Nr 12 , p.61 ze zm. ) Sąd Najwyższy trafnie zwrócił uwagę, że w świetle art. 734 kc nie będzie możliwe dokonanie każdej czynności prawnej, gdyż zależy to od jej charakteru i treści. W pełni podzielając powyższe zapatrywanie należy wskazać, że

pozwana najwyraźniej przeoczyła przeoczyła, że w świetle przepisu art. 356 przy świadczeniu pieniężnym jest rzeczą obojętną, od kogo wierzyciel je otrzyma, gdyż przecież tylko w ten sposób następuje wykonanie zobowiązania. Tym bardziej więc jest dopuszczalne dokonywanie zapłaty przez osoby trzecie w wyniku realizacji zobowiązania tego podmiotu wynikającego z umowy zawartej z dłużnikiem.

Zarzut obraży przepisu art. 5 kc jest nie tylko zupełnie chybiony, ale wręcz – w świetle jego uzasadnienia – całkowicie niezrozumiały. Nie koresponduje ono bowiem w żaden sposób z instytucją prawną, której naruszenie zarzuca skarżąca. Oddalenie powództwa w związku z nadużyciem prawa podmiotowego albo czynieniem z niego użytku niezgodnego z zasadami współzycia społecznego lub społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa jest możliwe jedynie wówczas, gdy co do zasady ochrona prawna powodowi przysługuje, a jedynie wystąpienie szczególnych okoliczności sprawia, że udzielenie jej nie może być akceptowane z aksjologicznego punktu widzenia. Gdy natomiast brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia odwoływanie się do treści art. 5 kc nie ma racji bytu. Skoro zatem pozwana powołując się na art. 5 kc twierdzi, że stron nie łączył stosunek zobowiązaniowy i dlatego zasądzenie części dochodzonej kwoty stanowi swoiste premiowanie powoda i dlatego rozstrzygnięcie to jest niesłuszne i niesprawiedliwe to dalsze rozważanie tak skonstruowanego zarzutu jest zbędne. Także i tutaj wystarczy ograniczyć się do stwierdzenia, że nie istniały żadne podstawy do oddalenia powództwa na omawianej podstawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc. Powodowi jako wygrywającemu w całości postępowanie apelacyjne należał się zwrot wszystkich poniesionych w nim kosztów, sprowadzających się do wynagrodzenia reprezentującego go radcy prawnego ( 2400 zł - § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz.U. 2015. 1804 ze zm. – w brzmieniu obowiązujących w chwili wniesienia apelacji ).

SSO Lucyna Samolińska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Andrzej Witka-Jeżewski

-